

DODATEK SPECJALNY

MODA



ZIMA 2010/2011

Dyskretny urok zimy

POLACY Z ROKU NA ROK UBIERAJĄ SIĘ CORAZ LEPIEJ. ICH STROJE SĄ PRZEMYŚLANE, A CZASAMI NAWET BARDZO ODWAŻNE. POLSKA ULICA STAŁA SIĘ ODBICIEM MODOWYCH TRENDÓW, ZARÓWNO TYCH DYKTOWANYCH PRZEZ PROJEKTANTÓW RODZIMYCH, JAK I TYCH Z „VOGUE'Ą”. A TEGOROCZNA ZIMOWA MODA WYGLĄDA NAPRAWDĘ INTERESUJĄCO.

Gdy jesienią tego roku do Polski przybyły dwie naczelne stylistki Wielkiej Brytanii – Trinny Woodall i Susannah Constantine – zachwyciły się wyczuciem stylu Polaków. Ku ich wielkiemu zaskoczeniu okazało się, że Polacy ubrać się potrafią. Odważnie zestawiają kolory. Śmiało wybierają dodatki. Sięgają po wzory polecane przez gigantów światowej mody, ale też chętnie sami tworzą niepowtarzalne zestawienia. Bardzo interesują się modą. Dlatego najnowsze pomysły światowych i krajowych projektantów – dostosowane do zasobności naszych portfeli i klimatu – zapewne już wkrótce zobaczymy na ulicach.

Triumf kobiecości

– Tej zimy triumfuje kobiecość. Szczególnie ta wyrafinowana. Do łask wróciły szerokie spódnice do połowy łydki, gorsetowe ujęcie talii – mówi stylistka Joanna Horodyńska.

W tym sezonie pokazy wielu światowych gwiazd mody były reinterpretacją trendów znanych i lubianych 60 lat temu. Triumfy święcą niezwykle urokliwe i kobiece lata 50. A to przede wszystkim rozkloszowane spódnice, często na krynolinie lub halkach dodających objętości, pantofle na płaskim lub niskim obcasie, bliźniaki z delikatnej dzianiny, perły i rękawiczki, będące dopełnieniem stroju.

Nowy krajobraz na horyzoncie mody tworzą też spódnice niczym ze szkolnej ławy, kończące się nad kolanem, jak u Loeve, YSL lub Cacharel. Świetnie komponują się z nimi projekty Oscara de la Ren-

ty i Marca Jacobsa, którzy stawiają na podkreśloną talię i długość za kolana. Ale uwaga! Proponowane przez wielu projektantów rozkloszowane spódnice nie są dla każdego. – W takim fasonie niewielu kobietom jest dobrze. Służy on paniom o chłopięcej sylwetce z bardzo wąskimi biodrami – taka kobieta wygląda w rozkloszowanej spódnicy pięknie i bardzo kobieco. Natomiast pani, która w biodrach ma 100 lub więcej centymetrów, rozkloszowana spódnica po prostu zaburzy proporcje – ostrzega stylistę Tomasz Jacyków.

Do modnych w połowie ubiegłego wieku wzorów w swych kolekcjach na jesień i zimę 2010/2011 nawiązują również projekty domów mody Louis Vuitton i Prada. Muccia Prada bardzo zaskoczyła swych fanów. Nie dlatego, że na jej pokazach dominowała ekstrawagancja. Przeciwnie, tegoroczne propozycje mistrzyni to ukłon w stronę klasyki. Włoska wyrocznia mody (bo Prada w przewidywaniu trendów nigdy się nie myli) zimą 2010/2011 stawia przede wszystkim na kobiecość. Podkreślona talia, bardzo kobiece kroje i fasony, pastelowe kolory. Warto zwrócić uwagę na często pojawiający się błękit. Dżianinowe sukienki, ciepłe swetry – garderoba bardzo funkcjonalna. Również buty są wygodne, a dodatki ograniczone do minimum. Nareszcie moda wychodzi naprzeciw naszym oczekiwaniom! I po raz kolejny Prada w przewidywaniu trendów okazała się bezbłędna. Bo wszechobecny w jej kolekcji jesienno-zimowej błękit króluje dziś nawet w sieciówkach – od Madrytu, przez Paryż, po Warszawę.

Swetry giganty

– Cały czas bardzo modny jest oversize, czyli ubrania, które pokazują sylwetkę, ale jej nie opinają. Trendowi temu towarzyszy oczywiście powrót dzianiny. Od dzianin bardzo cienkich, dżersejowych, zrobione na bardzo grubych drutach. Niezwykle modne są obszerne, fantastyczne blezery w gigantyczne warkocze. Niestety taki wzór będzie dobrze wyglądać tylko na osobie bardzo szczupłej. Natomiast osoby o innej sylwetce powinny wybrać mniejszy, delikatniejszy wzór, ale również coś z dzianiny – mówi Tomasz Jacyków.

I faktycznie, polecane przez Jacyków oversize mogliśmy wielokrotnie oglądać podczas nowojorskiego, paryskiego czy diolańskiego tygodnia mody. Zatem w luźny sweter tej zimy jest ciuchem, powinien się znaleźć w każdej szafie. Może być obszerny, wełniany, robiony na drucie z grubej ciężkiej wełny, czasami łączy się z szerokimi paskami, a dla odważniejszych kolorowy z wielkimi guzikami. Obowiązuje tylko jedna zasada: sweter w tym sezonie musi być bardzo długi, noszony jak sukienka, najlepiej do kolorowych lub wzorzystych getrów.



Zimowe must have

Co jeszcze musi mieć w szafie każda podążająca za trendami osoba? – Najważniejsze „must have” tego sezonu to oczywiście motocyklowe buty noszone do wszystkiego i dzianinowa sukienka jako baza do innych rzeczy. Absolutnie każdy powinien mieć jakiś awangardowy skórzany ciuch, np. czerwone skórzane spodnie albo czerwoną skórzaną kurtkę. Warto również sprawić sobie kozuch. Długi albo krótki, skrojony jak kurtka lotnicza, szalenie popularna pod koniec lat 50. No i oczywiście idealnym dopełnieniem modnego kobiecego stroju są klasyczne szpilki ze szpiczastymi noskami (tej zimy zdecydowanie odchodzimy już od okrągłych nosków). A do nich torebka na długim pasku na wieczór, a na dzień kuferek do ręki, najlepiej klasyczny model średniej wielkości – radzi stylistka Joanna Horodyńska.

Jeden z najbardziej znanych polskich projektantów Maciej Zieliński jak zwykle stawia na elegancję. – Tej zimy w szafie każdej eleganckiej kobiety powinny się znaleźć mała czarna i płaszczyk z kaszmiru. To zdecydowanie moja ulubiona tkanina na zimę – jest ciepła i przyjemna w dotyku,



znakomicie się układa na sylwetce. W tym sezonie proponuję też granaty i piaskowe beże, kolory bezpieczne i twarzowe, dobre na każdą okazję – mówi projektant. A jako „must have” poleca... białą koszulę. – Dobrze skrojona biała koszula jest uniwersalnym elementem garderoby – po eleganckiej kolacji można rozpiąć kilka guzików, podwinąć rękawy i zupełnie zmienić charakter ubioru. Nie wyobrażam też sobie szafy bez pary dobrze dobranych dżinsów – dodaje.

Zwierzęce inspiracje

Stonowana klasyka to niejedyna propozycja projektantów na zimę 2010/2011. W tym sezonie ogromną popularnością cieszą się również zwierzęce motywy, nadruki w cętki czy imitujące wężową skórę.

Jak pisze Emma Elwick-Bates z brytyjskiego „Vogue’a”, pierwszy rząd na pokazach mody w Londynie zdominowany był przez ten trend: „Motywy zwierzęce pojawiają się na płaszczach, bluzkach, torbach, szalikach, botkach i obcasach. Wszędzie!”. Co prawda cętki i inne zwierzęce wzory są modne praktycznie co roku, to jednak dopiero w sezonie jesień/zima 2010-2011 wyniesiono je na wyżyny. Tkanin w nadruki zwierzęce użyto do realizacji raczej

klasycznych projektów, dzięki czemu ubrania są proste, ale efektowne. pięknie zreinterpretował tkaniny bione tym motywem Dries van Noten, który zaprezentował klasyczne ubrania i dodatki w niezwyklej połączony. Proste w kroju sukienki uszyte z riałów o różnych nadrukach, ale w różnych tonacjach kolorystycznych – odwrotnie – projektant zestawiał w cętki z neonową spódnicą w „maziaje”. Całość prezentuje się świetnie! Tęskni się kryje się w klasycznych projektach, a zwierzęce nadruki ich ozdobą. Dzięki tej kolekcji nie wyjdą z mody na zbyt strojne i kiczowate.



Drugą kolekcją, która miała w tym sezonie na popularność motyw, jest kolekcja & Gabriela Włoskiej, zaprezentowana w Warszawie. Motywy w najróżniejszych zestawieniach cętki z większymi nadrukami z koronką, cętki z koralikami... Cała kolekcja to jest dla kobiet, ale dosyć proste. Pojawiają się marszowe i delikatne zdobienia, ale całość jest klasyczna. Cętki pojawiają się też w kolekcjach wielu domów mody, m.in. Miu Miu, Gucci, Balmain, Miu Miu i Cavalli. Zwierzęce nadruki w tym sezonie zawładną

Pokaz kolekcji Krzysztofa Stróżyńskiego, najnowszej propozycji duetu Hector&Karger i uczestników warsztatów Art & Fashion Festival zakończył IV Edycję tej imprezy.

Laureaci tegorocznego Art & Fashion Festival wyróżnili się techniką i znakomitymi pomysłami. Marcin Szlępka zwyciężył w kategorii Fashion Design. Olga Mieloszyk została laureatką Fashion Drawing, najbardziej zaangażowana uczestniczka Katarzyna Pawlicka urzekła jury erudycją i wygrała w kategorii Fashion Writing, Ola Przybysz została nagrodzona za pasję, zaangażowanie i wkład w kategorii Fashion Jewellery, a Łukasz Brzeźkiewicz to laureat kategorii Fashion Photography. Tegorocznymi zwycięzcami Art & Fashion Festival odbędą letni kurs w słynnym Saint Martins College of Art & Design w Londynie. – Dla każdego finalisty wyróżnienie w Art & Fashion Festival oraz nagroda główna jest szansą na rozpoczęcie obiecującej kariery – zapewnia Grażyna Kulczyk, właścicielka Starego Browaru i pomysłodawczyni festiwalu.

Przez dwa tygodnie 38 uczestników warsztatów pracowało u boku profesjonalistów. Projektowanie mody poprowadził Krzysztof Stróżyński. W tajniki rysunku mody wprowadził Tomasz Sadurski, młody rysownik i ilustrator. Hanna Rydlewska, redaktor naczelna magazynu „Ekсклюzyw” oraz Marcin Różycki, szef działu mody tego magazynu, poprowadzili warsztaty dla osób pragnących eksperymentować z językiem i pisać o modzie. Kuba Dąbrowski, znany młody polski fotograf, wyjaśniał, jak zrozumieć fotografię mody. W świat projektowania biżuterii wprowadziła Anna Orska, jubilerka, która przy okazji Art & Fashion Festival otworzyła w Starym Browarze autorski butik.

Final Art & Fashion Festival odbył się 22 października w Centrum Sztuki i Biznesu Stary Browar w Poznaniu.





zarówno ubraniami, jak i akcesoriami – możemy kupić buty, torebki, torby i szaliki z tym motywem. Co ciekawe, na punkcie zwierzęcych motywów oszaleli również projektanci sieciówek, s z c z e g ó l n i e H&M, w którym w cętki dostaniemy wszystko: od butów, przez długie sukienki, spódniczki i koszulki, po beret i rękawiczki.

Modni buntownicy

Kolejnym hitem tej zimy jest skóra. W każdej formie i postaci. – Skóry tej zimy są bardzo modne, a projektanci oferują nam skórę niemal w każdym wydaniu. Są też propozycje bardzo praktyczne, bo są już na naszym rynku skóry, które nadają się do prania w pralce. Zwykle prać

można te wyglądające jak pogniecione, w stylu vintage – mówi Jacyków.

Tak, to prawda, wielcy projektanci podczas światowych tygodni mody pokazali coś dla mniej grzecznych panów i pań. I tym sposobem do mody wraca grunge. – Szalenie modny tej zimy grunge to trend niezwykle odświeżający. Modne są wszelkie jego odmiany – grunge surowy, dziewczęcy. Za duże ubrania odważnie łączone z małymi i krótkimi, noszone warstwowo. Zaskakującym i ciekawym dodatkiem jest bardzo efektowna i modna koronka. Obowiązuje kolorem dla współczesnych miłośników grunge'u jest oczywiście czerń. No i wszyscy, którzy szczególnie upodobają sobie ten styl, niemal do każdego stroju powinni dodać skórzane elementy. Skórzane mogą być kurtki, płaszcze, ale i wykończenie spódnic, spodnie oraz legginsy – radzi Joanna Horodyńska.

Wychwycony przez stylistów trend swoje triumfy święcił przede wszystkim w jesienno-zimowej kolekcji tragicznie

zmarłego Alexandra McQueena. Ostatnia kolekcja McQueena to luksusowa wersja stylu buntowników i nawiązanie do początków kariery projektanta. Mało kto pamięta, że kojarzony z pięknymi, architektonicznymi i futurystycznymi kreacjami McQueen zaczynał od czegoś zupełnie innego. Nazywano go modowym buntownikiem i razem z Vivienne Westwood dzielił tron brytyjskiej awangardy. Proponowana w tym sezonie młodzieżowa linia McQ jest właśnie w tym stylu. Koncepcja marki odwołuje się do anarchii, rebelii i rewolucji, które łączone są z sezonowymi tendencjami i stylistyką. McQ

wykracza poza generacje i łamie bariery geograficzne. W kolekcjach młodzi marki Alexander McQueen punk i gothic spotykają się z wyrafinowaniem i klasą królowej.

Tej zimy mistrzowie nożyczek najwyraźniej postanowili nas trochę rozpieszczać. Ich propozycje na zimę 2010/2011 zachwycają różnorodnością krojów i fasonów. Tym razem w kolekcjach nie ma dziwactw, a wśród ponowanych strojów każdy z nas powinien znaleźć coś dla siebie.

Witold F

GDZIE JEST CHOINKA? CHOINKA JEST W MODZIE



OD 30% DO 70%
TANIEJ
CAŁY ROK

LACOSTE

SIMPLE

SPORTSWEAR

MANGO

TECHNIK

ecco

Calvin Klein

W&A

THE ORIGINAL
FACTORY
MARKOWA MODA
WWW.FACTORY.PL

FACTORY WARSZAWA, PL. CZERWCA 1976 ROKU NR 6, KIERUNEK URSUS